

POSTANOWIENIE

20 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczuk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 20 października 2023 r. w Warszawie
zażalenia M.L.

na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 10 lutego 2023 r., V ACa 436/20,

w sprawie z powództwa M.L.

przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia
kończącego postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2023 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, na skutek apelacji powoda M.L., uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 25 czerwca 2020 r. w sprawie przeciwko Bank S.A. w W. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego co do nieważności spornej umowy kredytu w świetle art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 pr. bank. Błąd Sądu Okręgowego – w ocenie Sądu Apelacyjnego – polegał również na wadliwym zastosowaniu art. 411 pkt 2 k.c. Jednocześnie Sąd Apelacyjny przyjął, że Sąd Okręgowy rozpoznał wprawdzie merytoryczne argumenty dotyczące nieważności spornej umowy kredytu, nie uczynił tego jednak w odniesieniu do twierdzeń dotyczących abuzywności postanowień umownych,

mających pierwszoplanowe znaczenie przy przyjęciu, iż powód, zawierając sporną umowę, miał status konsumenta. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zaniechanie oceny roszczenia powoda na tej płaszczyźnie skutkowało nierozpoznanie istoty sprawy, to zaś uzasadniało wydanie wyroku kasatoryjnego.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył zażaleniem powód, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., z zastrzeżeniem sytuacji określonych w art. 386 § 2 i 3 k.p.c., sąd może uchylić zaskarżony apelacją wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Jeżeli sąd drugiej instancji uchyla wyrok wydany przez sąd pierwszej instancji ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy, Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie złożone na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c., tj. czy okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji, mieszczą się w kręgu sytuacji odpowiadających nierozpoznanie istoty sprawy. Poza zakresem oceny pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska co do *meritum* wyrażonego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54 i z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZ 2/13).

W świetle ugruntowanego orzecznictwa, do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada materialnej podstawy żądania, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przeszkoda unicestwiająca roszczenie albo wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315 i z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, z dnia 14 lutego 2013 r., II CZ 188/12, z dnia 3 lutego 2017 r., II CZ 146/17 i z dnia 13 października 2017 r., I CZ 90/17). Przesłanka ta nie dotyczy zatem sytuacji, w których błąd sądu

pierwszej instancji lokuje się w sferze faktów i dowodów, lecz polega na nieprawidłowym założeniu o istnieniu okoliczności stojącej na przeszkodzie ocenie istoty sprawy. Przeszkoda ta może mieć źródło nie tylko w prawie materialnym, jak, przykładowo, w razie przedawnienia roszczenia, lecz również w prawie procesowym, co ma miejsce w razie nieprawidłowego przyjęcia istnienia prejudykatu lub nieprawidłowej oceny granic jego mocy wiążącej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III CZ 63/16).

Z materiału sprawy wynikało, że Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny sprawy i dokonał prawnej oceny zasadności powództwa. Uznał, uzasadniając to stanowisko, że zawarta między stronami procesu umowa kredytu była wprawdzie dotknięta nieważnością na podstawie art. 58 k.c., nie prowadziło to jednak do uwzględnienia powództwa o zapłatę przede wszystkim ze względu na art. 411 pkt 2 k.c.

To, że zdaniem Sądu Apelacyjnego pogląd Sądu Okręgowego był chybiony, a jednocześnie skutkowało zaniechaniem zbadania umowy kredytu pod kątem abuzywności zawartych w niej postanowień, w tym postanowień implikujących ryzyko walutowe, nie jest równoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy. W judykaturze Sadu Najwyższego podnoszono wielokrotnie, że dokonanie przez sąd pierwszej instancji niewłaściwej lub niepełnej oceny prawnej powództwa nie jest tożsame z zaniechaniem rozpoznania istoty sprawy. Dotyczy to także takiej sytuacji, w której uchybienie sądu pierwszej instancji wyraża się w nieprawidłowym uznaniu umowy za nieważną z powodu sprzeczności z ustawą (art. 58 § 1 k.c.), podczas gdy – w ocenie sądu drugiej instancji – sprzeczność ta nie występuje, a merytoryczna ocena umowy powinna zostać skoncentrowana w płaszczyźnie art. 385¹ i n. k.c. i konsekwencji ewentualnej abuzywności zawartych w niej postanowień. Odmienność reżimu abuzywności postanowień umownych, w tym specyfika sankcji związanej z niedozwolonym charakterem postanowienia umownego (art. 385¹ § 1 k.c.), nie zmienia bowiem tego, że chodzi o ocenę prawną roszczenia we wszystkich jej aspektach i kierunkach (*dabo mihi factum dabo tibi ius*), a kompetencja do dokonania tej oceny przysługuje na równi sądowi pierwszej i drugiej instancji (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 r., nr 6, poz. 55). Nic nie stało

zatem na przeszkodzie, aby Sąd Apelacyjny, dostrzegłszy wskazane mankamenty, dokonał samodzielnie wszechstronnej oceny prawnej żądania, z uwzględnieniem argumentów powoda wskazujących na abuzywność postanowień umownych, w tym – w miarę potrzeby – pouczył powoda o możliwych skutkach stwierdzenia abuzywności postanowień umownych (por. w tej mierze np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2022 r., III CZ 141/22). Podejście takie w modelu apelacji *cum beneficio novorum* nie może być utożsamiane z „pozbawieniem strony instancji”, zwłaszcza jeżeli – jak pośrednio wynikało z motywów zaskarżonego wyroku – punkt ciężkości przy ocenie zasadności apelacji dotyczył oceny prawnej żądania, nie zaś płaszczyzny faktycznej sporu.

Dodać należało, że dokonywanie ustaleń faktycznych w drugiej instancji, nawet w szerokim zakresie, nie prowadzi do naruszenia konstytucyjnego prawa do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji RP), jak również dwuinstancyjnego modelu postępowania sądowego, statuowanego w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02, OTK-A 2003, nr 3, poz. 20 i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r., Ts 49/10, OTK-B 2011, nr 1, poz. 90 i z dnia 6 października 2015 r., Ts 52/14, OTK-B 2015, Nr 5, poz. 446). Stanowisko to należy *a fortiori* odnieść do dokonywania przez sąd drugiej instancji samodzielnej (odmiennej) oceny prawnej żądania, dostrzegając na uboczu, że Sąd Apelacyjny, wspierając rozstrzygnięcie kasatoryjne odwołaniem do standardów przewidzianych w art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji RP oraz ukształtowanych przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, zaniechał skonkretyzowania ich treści. Z drugiej strony, trzeba pamiętać o tym, że sprawne funkcjonowanie modelu apelacji pełnej wymaga, by przypadki uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania miały charakter wyjątkowy, co tym bardziej należy odnieść do błędów w sferze stosowania prawa materialnego. Unaocznia się to zwłaszcza w sytuacji, w której – jak w okolicznościach sprawy – wnikliwie motywy orzeczenia kończącego postępowanie apelacyjne ujawniały, że Sąd drugiej instancji przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji, mając w znacznym stopniu ukształtowane już stanowisko co do prawnych aspektów zgłoszonego żądania.

W konkluzji zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. należało uznać za trafny.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[a!]

(K.G.)

